

MEBLE NEWS NEWS NEWS



W NUMERZE

WYWIAD

Jesteśmy tym skuteczniejsi, im więcej firm wokół siebie zrzeszamy / **str. 4**

FELIETON

Szanse rozwoju dla polskiego meblarstwa / **str. 6**

STATYSTYKA

Pozytywne wyniki nie dla wszystkich grup produktów / **str. 8**

INFORMACJE

Kodeks dobrych praktyk dla branży meblarskiej i drzewnej – część 3. / **str. 10**

Ergonomiczny wypoczynek / **str. 12**

Nowe metody badań dla krawędzi i kantów mebli / **str. 13**

WYDARZENIA

Międzynarodowe spotkanie biznesu i nauki / **str. 14**

Międzynarodowe Targi Poznańskie zapraszają na nowe targi meblowe do... Warszawy / **str. 16**



04-028 WARSZAWA

al. Stanów Zjednoczonych 51, pokój 614

tel. 22/517 78 39

fax 22/517 77 19

www.oigpm.org.pl

www.meble.org.pl

oigpm@oigpm.org.pl

Prezes

Jan Szynaka

Wiceprezesa

Ewa Ratajczak

Stefan Tkaczyk

Wydawca:



INWESTOR
wydawnictwo

83-110 Tczew, ul. 30 Stycznia 42

tel. centr. 58/531 27 53

531 71 77, 531 30 23

www.wydawnictwoinwestor.pl

info@wydawnictwoinwestor.pl

Prezes

Zbigniew Owskiak

Wiceprezes

Rafat Sidor

Redakcja

Małgorzata Gackowska

na podstawie materiałów OIGPM

Korekta

Sylwia Wojtanowska

Dział DTP

Katarzyna Łukowicz

Redakcja Meblarstwo - Komponenty i Technologie

83-110 Tczew, ul. 30 Stycznia 42

tel. centr. 58/531 27 53, 531 71 77

531 30 23

www.meblarstwo24.pl



MICHAŁ STRZELECKI, DYREKTOR BIURA
OGÓLNOPOLSKIEJ IZBY GOSPODARCZEJ
PRODUCENTÓW MEBLI

Szanowni Państwo,

Ogólnopolska Izba Gospodarcza Producentów Mebli ma zaszczyt zaprosić Państwa do udziału w II Ogólnopolskim Kongresie Meblarskim pt. „Polskie Meble – Konkurencyjna Polska”. Powyższe wydarzenie objęte zostało Honorowym Patronatem Ministerstwa Rozwoju, a współorganizatorami są: Międzynarodowe Targi Poznańskie, Promedia oraz Instytut Badań Rynku, Konsumpcji i Konunktury. Powyższe wydarzenie nie odbyłoby się bez wsparcia i zaangażowania naszych Partnerów Strategicznych, do których należą: KPMG, PAIH, Schattdecor oraz Staufen.

Kongres odbędzie się 13 września 2017 r. o godz. 10:00 na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich, podczas targów DREMA, FURNICA oraz SOFAB 2017. Wybór miejsca nie jest przypadkowy, gdyż MTP jest instytucją, która miała ogromny wpływ na rozwój polskiego eksportu mebli. Już w roku 1929 odbyła się tam Powszechna Wystawa Krajowa, która zorganizowana została z okazji dziesięciolecia odzyskania niepodległości. Co roku MTP gości coraz to większą liczbę wystawców meblowych oraz firm produkujących dla sektora meblarskiego, prezentujących najnowsze propozycje rynkowe wśród kupców i zwiedzających z całego świata.

Polska branża meblarska ma ogromne znaczenie dla naszej gospodarki. Wartość produkcji mebli w 2016 r. według szacunków osiągnęła poziom około 42 mld zł i szacuje się, iż w 2017 r. wartość ta będzie jeszcze większa. O sukcesie polskiego meblarstwa świadczy również fakt, iż meble to najważniejsza grupa pod względem salda w obrotach zagranicznych w 2016 r., które przekroczyło +30 mld zł. Polski przemysł meblarski należy również do ścisłego grona liderów produkcji i eksportu mebli na świecie. Dane statystyczne wskazują, że w ostatnich latach w rankingu producentów awansowaliśmy z 10. miejsca na świecie na pozycję 6., a wyprzedzają nas jedynie tacy giganci, jak Chiny, Stany Zjednoczone, Niemcy, Włochy i Indie (według dostępnych danych za rok 2014).

Wierzymy w to, że powyższy Kongres będzie ogromnym wydarzeniem dla polskiego meblarstwa, które ma tak duże znaczenie dla rozwoju polskiej gospodarki.

JESTEŚMY TYM SKUTECZNIEJSI, IM WIĘCEJ FIRM WOKÓŁ SIEBIE ZRZESZAMY

Rozmowa z prezesem Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli
– Janem Szynaką

MAŁGORZATA GACKOWSKA

Meble News: W wyniku przeprowadzonych wyborów w dniu 5 czerwca 2017 roku objął Pan ponownie stanowisko prezesa OIGPM. To duża nobilitacja, osobisty sukces, ale również wyzwanie. Z jakimi problemami musi się Pan mierzyć jako prezes Izby, a z jakimi w ogóle zмага się polska branża meblarska?

Jan Szynaka: Branża meblarska jest jedną z najszybciej rozwijających się gałęzi polskiego przemysłu. Imponujące wyniki i doskonałe prognozy pozwalają nam z optymizmem patrzeć na przyszłość polskiego meblarstwa. Trzeba jednak pamiętać, że ciągły wzrost jest warunkowany ciężką pracą, będącą równocześnie źródłem kolejnych wyzwań. Z każdym rokiem przed branżą meblarską stoi coraz więcej zadań, których realizacja jest warunkiem powodzenia zarówno w eksporcie, jak i na rynku krajowym. Ogólnopolska Izba Gospodarcza Producentów Mebli od ponad 20 lat chroni wspólne interesy zrzeszonych podmiotów, co wiąże się z ogromną odpowiedzialnością za kształt polskiego rynku producentów mebli. Doskonałe wyniki polskiego meblarstwa są owocem przemyślanego i odważnego dążenia do pokonywania kolejnych barier i trudności, z którymi producenci spotykają się na co dzień. Nieustannie rosnące koszty działalności, wymagania, jakie stawia przed nami innowacyjność oraz budowanie i inwestycje w kapitał ludzki to obszary, którym każdego dnia producenci mebli muszą stawiać czoła. Łącząc siły i pracując wspólnie na rzecz OIGPM możemy rozwijać się budując tym samym pozytywny wizerunek polskiego meblarstwa w Polsce i na całym świecie. Cieszę się, że jako prezes OIGPM mogę w tym aktywnie uczestniczyć i zachęcam wszystkich producentów mebli do współpracy.

Meble News: Które z działań bądź decyzji, jakie kierowana przez Pana Izba zrealizowała podczas minionej kadencji, są powodem do osobistej satysfakcji, i które przyczyniły się do poprawy polskiego meblarstwa?

J.Sz.: Ogólnopolska Izba Gospodarcza Producentów Mebli każdego



- PRACA NA RZECZ IZBY JEST DZIAŁANIEM WIELOASPEKTOWYM I NIEZWYKLE DYNAMICZNYM – MÓWI JAN SZYNAKA. - TYLKO SPRAWNE UMIEJĘTNE ŁĄCZENIE WIELU DZIAŁAŃ NA RZECZ BRANŻY POZWALA KSZTAŁTOWAĆ POZYTYWNE WARUNKI DLA ROZWOJU POLSKIEGO MEBLARSTWA. FOT. OIGPM

dnia pracuje na rzecz poprawy kondycji polskiego meblarstwa, w związku z czym pełnienie funkcji jej Prezesa nieustannie jest dla mnie źródłem wewnętrznej satysfakcji i misji, którą mam do wypełnienia. Miniona kadencja obfitowała w wiele inicjatyw, mających wymierne korzyści dla polskich przedsiębiorstw z branży meblowej. Dzięki działaniom ukierunkowanym w stronę promocji naszej branży, jesteśmy coraz bardziej zauważalni w Ministerstwie Środowiska, Ministerstwie Rozwoju, Ministerstwie Spraw Zagranicznych oraz Ambasadach Polski na całym świecie. Izba także czynnie uczestniczy w działaniach na rzecz rozwoju targów branżowych w Polsce, ściśle współpracując z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi. W ostatnich latach wspólnie z MTP realizowaliśmy znaczące projekty, wśród których warto wymienić m.in. Branżowy Program Promocji Branży Meblarskiej, który wdrażany był na wybranych rynkach europejskich oraz inne międzynarodowe projekty z programów Leonardo da Vinci czy ERASMUS +. Wiele czasu poświęciliśmy również na organizację spotkań, konferencji, seminariów, warsztatów i szkoleń. Od 2015 udało nam się wdrożyć do organizacji nowoczesne metody zarządzania oraz skuteczną politykę promocyjną, która zmieniła postrzeganie Izby w Polsce i na świecie. Działania te pozwoliły się nam rozwijać – pozyskując nowych członków i zdobywając cenne kontakty.

Meble News: Który z obszarów działania OIGPM wymaga największego zaangażowania Izby?

J.Sz.: Sytuacja gospodarcza w kraju oraz poza jego granicami nieustannie ulega przeobrażeniom, dlatego musimy na bieżąco reagować na wszelkie zmiany. Tylko działając szybko i kompleksowo możemy skutecznie odpowiadać na problemy, którym musimy stawiać czoła. OIGPM jest instytucją, która z ogromnym zaangażowaniem realizuje cele statutowe. Zajmujemy się kontaktami międzynarodowymi oraz integracją różnorodnych gałęzi gospodarki. Ponadto nieustannie podejmujemy szereg aktywności mających na celu ochronę interesów polskiego meblarstwa. Promujemy również eksport oraz koordynujemy proces komunikacji wewnętrznej, dzięki czemu proces wymiany informacji pomiędzy biurem, a członkami Izby przebiega szybko i sprawnie. To tylko niewielki odsetek obszarów naszego zaangażowania, jednak każdy z nich wymaga niebagatelnego nakładu pracy. Sprawne połączenie tych wszystkich aspektów pozwala nieustannie pracować na rzecz poprawy kondycji polskiego meblarstwa.

Meble News: Ostatni rok dla polskiego meblarstwa i dla Izby był bardzo intensywny. Jakie wydarzenia były przełomowe, co było najbardziej istotnego?

J.Sz.: Wartość produkcji mebli w 2016 r. według szacunków OIGPM osiągnęła poziom 42,45 mld zł, co niewątpliwie stanowi rekord. Tak spektakularne wyniki świadczą o intensywnym rozwoju branży meblowej i o tym, że cały miniony rok był przełomowy zarówno dla Izby, jak i całej branży. W ciągu kilku lat w światowym rankingu z 10 miejsca awansowaliśmy na 6 pozycję, obecnie wyprzedzają nas jedynie, tacy giganci jak: Chiny, Stany Zjednoczone, Niemcy, Włochy, czy Indie. Według oficjalnych danych ONZ, Polska w 2015 roku wyeksportowała meble o wartości 9,99 mld dolarów. Nie jest więc przesadą stwierdzenie, że staliśmy się meblarską potęgą w Europie i na świecie. Meble zajmują czwartą pozycję wśród towarów eksportowanych z Polski, a jednocześnie kluczową pod

względem salda w obrotach zagranicznych w 2016 roku. I właśnie ten spektakularny sukces będący wspólnym tryumfem wszystkich polskich producentów mebli jest ogromnym powodem do dumy.

Meble News: Na sytuację w polskiej branży meblowej wpływ mają również decyzje podejmowane na szczeblu władz państwowych i lokalnych. Jak układają się w ostatnim czasie relacje Izby z przedstawicielami władz: rządu, Lasów Państwowych, jednostek samorządu terytorialnego.

J.Sz.: Ogólnopolska Izba Gospodarcza Producentów Mebli wiele uwagi poświęca współpracy z przedstawicielami władz samorządowych, wojewódzkich i ogólnokrajowych. Bardzo ważne jest dla nas współdziałanie z organami państwowymi, ponieważ wspólnie budujemy potencjał polskiej gospodarki oraz wizerunek kraju na arenie międzynarodowej. Wspólnie realizujemy wiele projektów, co jest doskonałym dowodem na to, że nasza współpraca przebiega na najwyższym poziomie. Ściśle współdziałamy m.in. z Ministerstwem Rozwoju, Ministerstwem Gospodarki, Ministerstwem Środowiska, Lasami Państwowymi oraz Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości, a także z Polskim Funduszem Rozwoju i Agencją Rozwoju Przemysłu.

Meble News: Równie ważna jest współpraca z uczelniami. Jak wygląda z punktu widzenia Izby polskie szkolnictwo zawodowe, a także współpraca biznesu i przemysłu z uczelniami w ostatnich latach.

J.Sz.: Aktywne włączanie się w edukację przyszłych pokoleń od początku działalności Izby jest dla nas bardzo ważne. Kształcenie zawodowe pozwala młodym ludziom już na etapie szkoły średniej poznać zasady funkcjonowania danej branży. Zarówno jako prezes firmy Szynaka Meble, jak i prezes Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli doskonale zdaję sobie sprawę, jak ważną rolę w rozwoju branży odgrywa kształcenie młodych osób, dlatego tak aktywnie włączamy się w szereg inicjatyw zawodowców. Bierzymy udział m.in. w projektach Woodual, Beyond 45+ czy Ergosign w ramach programu Erasmus+ gdzie do współpracy zapraszamy uczelnie czy szkoły zawodowe, a także w projekcie Tango i wielu innych.

Meble News: Jakie są priorytetowe działania Izby na kolejny rok?

J.Sz.: Branża meblarska staje przed kolejnymi wyzwaniem ulegając tym samym ciągłym przemianom i nieustającym przeobrażeniom. Jako Ogólnopolska Izba Gospodarcza Producentów Mebli musimy im sprostać, zachęcać i wspierać w tych działaniach innych. Dlatego planując priorytetowe działania Izby na kolejny rok kładziemy szczególny nacisk na efektywność tych inicjatyw. Chcemy skutecznie chronić interesy producentów mebli oraz promować polskie meblarstwo w kraju i na świecie. Jednocześnie przywiązujemy dużą wagę do edukacyjnej roli Izby planując wiele inicjatyw szkoleniowych. Mamy również nadzieję, podobnie jak dotychczas, prowadzić owocną współpracę z organami samorządowymi i państwowymi. Ogólnopolska Izba Gospodarcza Producentów Mebli jest tym skuteczniejsza, im więcej firm wokół siebie zrzesza. Mamy nadzieję, że przyszły rok będzie obfitował w wydarzenia, które pozwolą powiększyć grono członków OIGPM i poszerzyć zakres działania.

SZANSE ROZWOJU DLA POLSKIEGO MEBLARSTWA

Dominując na świecie, teraz również w kraju producenci mebli mają swoją szansę... Jak ją wykorzystać najlepiej? W tym kontekście pozwolę sobie na garść refleksji z perspektywy ekonomisty i naukowca interesującego się od wielu lat rynkiem mebli, dyrektora Instytutu Technologii Drewna pracującego na rzecz meblarstwa, a od niedawna – wiceprzewodniczącej OIGPM. Co oczywiste, jest to również punkt widzenia konsumenta.

📍 PROF. DR HAB. EWA RATAJCZAK,
INSTYTUT TECHNOLOGII DREWNA, WICEPREZES OGÓLNOPOLSKIEJ
IZBY GOSPODARCZEJ PRODUCENTÓW MEBLI

Jak wiemy, polski rynek mebli jest wysoce specyficzny, wręcz unikalny, gdyż wyjątkowo duże dla jego rozwoju jest znaczenie eksportu. Od wielu lat na rynki zagraniczne trafia 80-90% wytworzonych mebli. Polska jest w światowej czołówce producentów i eksporterów mebli; w Europie zajmuje w obu przypadkach 3. miejsce (CSIL 2015). To efekt ogromnego wysiłku i starań producentów, którzy wcześniejszą kosztową przewagę konkurencyjną skutecznie przekuwają w przewagę w sferze jakości. Działalność na rynkach międzynarodowych powoduje jednak spore uzależnienie od fluktuacji na rynkach zagranicznych, w tym kursów walutowych, i wynikające stąd duże ryzyko biznesowe. Jest więc korzystne, że w ostatnim czasie dla polskiego meblarstwa pojawiają się nowe szanse rozwojowe wynikające z nadania meblarstwu specjalnego statusu w polityce i strategii gospodarczej państwa, uznając je za branżę flagową i obejmując specjalnym programem prorozwojowym. Szanse rozwoju daje też wzrost popytu krajowych nabywców mebli. Potencjał nabywcy, zarówno konsumentów zbiorowych (nabywców instytucjonalnych), jak i indywidualnych (gospodarstw domowych) jest w Polsce duży, ale wykorzystywany w stosunkowo małym stopniu. Na pewno warto to zmienić.

Jakie więc perspektywy rysują się w tym obszarze? Uzyskane w ostatnim czasie tempo wzrostu gospodarczego (3,5-4,0%) pozwala sądzić, że rozwój gospodarczy kraju nie zostanie wyhamowany w skali, jakiej do niedawna się obawiano.

Pozytywne trendy powinny też wystąpić w przypadku głównych czynników popytotwórczych: potrzeb i siły nabywczej konsumentów zbiorowych (instytucjonalnych), konsumentów indywidualnych (gospodarstw domowych) czy rozwoju budownictwa mieszkaniowego. W najbliższych latach można spodziewać się umiarkowanego wzrostu liczby gmachów użyteczności publicznej, biurów, hoteli, punktów gastronomicznych itp., które wymagają wyposażenia w meble o różnych funkcjach i standardzie. Dużą, rozwojową grupę nabywców mebli



W ostatnim czasie dla polskiego meblarstwa pojawiają się nowe szanse rozwojowe wynikające z nadania meblarstwu specjalnego statusu w polityce i strategii gospodarczej państwa, uznając je za branżę flagową i obejmując specjalnym programem prorozwojowym.



stanowią konsumenci indywidualni – to około 38 mln osób oraz ponad 14 mln gospodarstw. Jest jednak niekorzystne, że liczba ludności maleje, a społeczeństwo się starzeje. Oznacza to istotne zmiany w popycie na meble, i to zarówno na meble niezbędne w gospodarstwach domowych, jak i w przedszkolach, szkołach itp. Warto jednak pamiętać o tym, że każdy problem stanowi jednocześnie szansę, którą można wykorzystać, szukając nowych nisz rynkowych (np. meble dla ludzi starszych, meble specjalistyczne).

Zapotrzebowanie na meble jest w wysokim stopniu uzależnione od zasobów mieszkaniowych, które muszą być wyposażane w minimalnym choćby wymiarze w meble. Biorąc pod uwagę fakt, że w Polsce od wielu lat występuje duży deficyt mieszkań oraz podjęte są (choć niewystarczające) w polityce państwa działania ukierunkowane na złagodzenie tego problemu, to można oczekiwać powolnego wzrostu popytu na meble i inne elementy wyposażenia wnętrz. Istotny będzie przy tym wzrost zamożności polskiego społeczeństwa.

Dla przedsiębiorców najważniejsze jest posiadanie wiedzy o rozmiarach i charakterze potrzeb nabywców. Procesy globalizacyjne, a zwłaszcza ogromny postęp w rozwoju różnych form komunikacji spowodowały, że na rynku mebli mamy do czynienia z nowymi trendami w popycie i nowym typem konsumenta.

Wśród ważniejszych wyzwań i trendów można się spodziewać jeszcze większego zróżnicowania społeczeństwa pod względem poziomu zamożności, dalszych zmian w strukturze demograficznej ludności (starzenie się społeczeństwa, pokolenie „millenialsów”, pokolenie X i Y), zmian modelu gospodarstwa domowego (wzrost grupy singli), radykalnych zmian stylu życia (zwiększanie się czasu wolnego w ogólnym bilansie czasu niektórych grup konsumentów, zmiana standardów życia i wzorców estetyki w wyniku efektu naśladownictwa dzięki szybkiemu przepływowi informacji). W efekcie w zachowaniach nabywczych konsumentów już występują takie tendencje, jak wieloopcynność zachowań nabywczych, priorytet dla prywatności (zjawisko „kokonizacji”), atomizacja wyrażająca się spadkiem liczby osób prowadzących wspólne gospodarstwa domowe, szeroko rozumiana wygoda, ale także „ekopodejście” jako kryterium wyboru produktu. Dla producenta mebli oznacza to konieczność oferowania produktów odpowiadających zmieniającym się potrzebom społecznym (tailor-made products, mass customization), a także rozwój i projektowanie mebli pod kątem możliwości ich recyklingu. Rośnie też świadomość praw konsumenckich, a także znaczenie takich cenionych społecznie wartości, jak: dobrobyt, zdrowie i bezpieczeństwo, komfort i wygoda, zaspokojenie różnorodnych potrzeb, godzenie życia zawodowego z rodzinnym czy kwestie niepełnosprawności. Oznacza to, że w kreowaniu polskiego meblarstwa należy liczyć się z koniecznością prowadzenia biznesu na zasadach społecznej odpowiedzialności. Z wielkim uznaniem stwierdzam, że wielu producentów mebli, w tym Członków Izby, właśnie tak postępuje, i co ważne – często działa charytatywnie na rzecz lokalnych społeczności.

Z pewnością największe, rewolucyjne zmiany w zachowaniach konsumenckich i w sferze zarządzania firmą, zmiany praktycznie nieprzewidywalne, wynikają z rozwoju gospodarki elektronicznej.

Wirtualne fabryki, komputerowe programy wzornicze, działanie „w chmurze” to dopiero początek. Dziś praktycznie trudno sobie wyobrazić skuteczne docieranie do klienta bez handlu elektronicznego, a media społecznościowe stanowią główny ośrodek kreowania opinii i wizerunku firm i produktów, decydując o ich rynkowym sukcesie lub porażce. Dla klienta niezwykle wygodne jest korzystanie z możliwości szybkiego zapoznania się z globalną i krajową ofertą produktów, możliwością porównywania cech mebli i ich cen oraz warunków dostaw, a także – symulacji i wizualizacji w technice 3D ulokowania mebla w konkretnym pomieszczeniu. W ten obszar działalności z pewnością warto inwestować, gdyż pozwala na jeszcze lepsze dostosowanie podaży do potrzeb nabywców, indywidualizację mebli, zwiększanie jakości i standaryzacji. W tym ostatnim aspekcie chodzi w dużym stopniu o bezpieczeństwo i zdrowotność wyrobów. Dbą o to też Instytut Technologii Drewna, uzyskując kolejne uprawnienia, m.in. od sierpnia 2017 r. – status niezależnego kontrolera produkcji tworzyw drzewnych w zakresie emisji formaldehydu przyznany przez United States Environmental Protection Agency – EPA.

W każdej subbranży przemysłu meblarskiego potrzebne są innowacje: materiałowe, produktowe, w sferze organizacji produkcji i marketingu. Dużą wartość dodaną w kreowaniu innowacyjnych rozwiązań daje współpraca producentów ze sferą nauki. Warto przy tym skorzystać z możliwości dofinansowania rozwiązań prorozwojowych planowanych do wdrożenia w firmie ze środków publicznych. W ostatnim czasie występuje bowiem niezwykle korzystna sytuacja dla przedsiębiorców – praktycznie we wszystkich programach pomocowych liderem w projektach jest przedsiębiorstwo. Szczególnie zachęcam do udziału w konkursach w programie WoodINN (w ramach Narodowego Centrum Badań i Rozwoju), ale nie tylko. W procesie zacieśniania i konkretyzowania współpracy biznesu z naukowcami z pewnością dużą rolę jest rolą OIGPM.

Innym, stosunkowo nowym i niezwykle ważnym zadaniem dla Izby jest włączenie się w proces przygotowywania kadr dla meblarstwa. Braki kadrowe zaczynają dotyczyć różnych zawodów i różnych szczebli pracowniczych, i chociaż znane są już liczne inicjatywy zapobiegające tej sytuacji, to można i trzeba zrobić o wiele więcej.

Przy okazji warto wspomnieć o niedawno zakończonym projekcie międzynarodowym pt.: „Meblarstwo 2020 – Nowe europejskie kompetencje” (Furniture new European skills 2020), w którym uczestniczyli przedstawiciele pięciu krajów (Hiszpania, Włochy, Portugalia, Belgia i ITD z Polski), a w wyniku którego na tle scenariuszy rozwoju przedsiębiorstw przemysłu meblarskiego opracowano moduły szkoleniowe (wraz z materiałami) z wykorzystaniem platformy internetowej (www.funesproject.eu).

I refleksja na zakończenie – w obliczu szybkich przemian występujących w otoczeniu społecznym i gospodarczym Państwa przedsiębiorstw oraz różnorodnych wyzwań, często nieprzewidywalnych, wielkim atutem jest działalność w ramach Izby, po prostu „bycie razem”. Tylko duża, silna społeczność może dawać nowe impulsy do działania, nadawać im nową jakość, ułatwiać zdobywanie nowych rynków zagranicznych i wchodzenie na rynki niszowe. A to poprawi jakość życia nas wszystkich.

MEBLARSTWO W I PÓŁROCZU 2017 R.

POZYTYWNE WYNIKI NIE DLA WSZYSTKICH GRUP PRODUKTÓW

W ciągu ostatnich miesięcy przemysł meblarski i drzewny odnotowuje rekordy względem zatrudnienia. Niestety, jednocześnie w pierwszym półroczu 2017 r. odnotowany został gwałtowny spadek produkcji mebli drewnianych sypialnianych.

 OPRACOWANIE NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW OIGPM

W Polsce w dalszym ciągu rozwija się produkcja półproduktów. Potwierdzają to dane GUS, według których w pierwszym półroczu 2017 r. znacznie wzrosła produkcja oklein w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego, gdyż aż o 8,6%. Spośród wszystkich powyżej wymienionych półproduktów odnotowany został spadek zapotrzebowania na płyty pilśniowe z drewna lub materiałów drewnopochodnych o 6,3%.

Według danych publikowanych przez GUS wolumen produkcji mebli drewnianych, w rodzaju stosowanych w pokojach stołowych i salonach, odnotował znaczny wzrost, gdyż aż o 16,3%. Niestety, tak pozytywne dane nie dotyczą wszystkich grup meblowych. W przypadku mebli drewnianych, w rodzaju stosowanych w sypialniach, zaobserwowany został spadek o 3,9%, zaś jeśli chodzi o meble do siedzenia przekształcane w miejsca do spania – odnotowano spadek produkcji o 0,9%. Oznaczać to może spadek zapotrzebowania na te produkty oraz jednoczesne coraz częstsze przygotowywanie się producentów na ewentualne zmniejszenie popytu na dany produkt. Producenci mebli coraz częściej nabywają i analizują różnego rodzaju raporty dotyczące sektora meblarskiego. Pozwala to na ewentualne przygotowanie się i reagowanie w przypadku wahań na rynku wywołanych przez aktualnie panujące trendy i zachowania konsumentów.

Polacy stawiają na nowoczesność

W celu trafienia do jak największej ilości klientów i zapewnienia stabilności, firmy meblarskie zawsze posiadają w ofercie parę stałych kolekcji. Aktualnie najbardziej pożądanym przez konsumentów styl mebli to nowoczesny. Ponadto klienci, decydując się na zakup, zwracają uwagę głównie na funkcjonalność nabywanych mebli oraz ich trwałość. Równocześnie kierują się także stosunkiem jakości do ceny, wysoką jakością produktu i możliwością dopasowania mebli do swoich potrzeb.

Obecnie najbardziej popularnym meblem w polskich salonach jest narożnik w kształcie litery L. Wybierane są zarówno jego mniejsze wersje, które z łatwością mieszczą się w mniejszych salonach, jak i duże, nadające się jedynie do większych pomieszczeń. Powoli wzrasta zainteresowanie meblami w kształcie litery U, które sprawdzają się jako centrum spotkań z bliskimi i przyjaciółmi. Poza tym do salonów nabywane są zwykle kanapy, od małych dwuosobowych, po ich większe wersje. Klienci cenią sobie komfort oraz wygodę, którą oferują meble służące do wypoczynku, a salony często uznawane są za wizytówki mieszkań, dlatego klienci decydują się na zakup mebli, które spełniają ich wymagania estetyczne, lecz nie zapominają o ich funkcjonalności.



WOLUMEN PRODUKCJI PÓŁPRODUKTÓW:

Półprodukt	Jednostka miary	I-VI 2016	I-VI 2017	I-VI 2017/2016
Sklejka, płyty fornirowe i podobne	dam ³	5 068,87	5 373,00	106,00
Płyty wiórowe i podobne płyty z drewna	dam ³	2 651,38	2 776,00	104,70
Płyty pilśniowe z drewna lub materiałów drewnopochodnych	tys. m ²	330 146,21	309 347,00	93,70
Okleiny	tys. m ²	10 776,24	11 703,00	108,60

Rekordowe zatrudnienie i wzrost wynagrodzenia

W ciągu ostatnich lat przemysł meblarski i drzewny odnotowuje rekordy dotyczące zatrudnienia. Według danych GUS każdy kolejny kwartał jest jeszcze lepszy od poprzedniego. W branży meblarskiej wzrost zatrudnienia odnotowany został na poziomie 6,1%, zaś w branży drzewnej – o 3,8%.

Powszechnym jest jednak fakt, iż w branży meblarskiej pracodawcy skarżą się na brak chętnych do pracy. Dotyczy to pracowników zarówno wyższego, jak i niższego szczebla. Szkoły zawodowe i technika drzewne nie cieszą się już taką popularnością jak kiedyś. Mimo wielu starań podejmowanych przez szkoły zawodowe i techniczne problemem jest uświadomienie młodzieży, jak dobrym wyborem dla ich przyszłości jest aplikowanie do tego typu szkół. Firmy mikro, małe i średnie, które przeważają na polskim rynku, potrzebują fachowców i są otwarte na przyjmowanie na praktyki uczniów, którzy posiadają wykształcenie zawodowe. Rynek meblarski umożliwia młodym ludziom zdobycie dobrze płatnej pracy, jednak aktualnie młodzież ma negatywne podejście do szkolnictwa zawodowego i technicznego, które mogłoby ich przygotować do pełnienia ewentualnych obowiązków. Uczniowie znacznie częściej wybierają naukę w liceum i na poziomie wyższym, gdyż szkolnictwo zawodowe nie jest dla nich atrakcyjne. Nie jest rzadkością sytuacja, gdy w okolicach, w których znajdują się fabryki meblarskie, szkołom nie udaje się otworzyć klas stolarskich i tapicerskich.

Wzrostowi uległo przeciętne miesięczne wynagrodzenie w branży meblarskiej o 5,9%, zaś w drzewnej – o 5,4%. W 2016 r. został przeprowadzony raport płacowy Sedlak & Sedlak dotyczący wynagrodzeń w branży meblarskiej. W badaniu ujęto 19 zakładów produkcyjnych. Wynika z niego, iż najwyższe stawki są oferowane dyrektorom pionu, z czego połowa z nich zarobiła od 13 787 zł do 21 683 zł (pozostała część zarabia więcej bądź mniej). Niższe wynagrodzenie dotyczy kierowników, którzy zarabiają od około 5 933 zł do 8 750 zł. Najmniej zarabiają pracownicy fizyczni, których wynagrodzenie waha się od 2 520 zł do 3 060 zł.

Stąły wzrost importu i eksportu

W omawianym okresie import wzrósł o 16,7%. Również dane dotyczące eksportu wskazują na jego stały wzrost, a Polska niezmiennie znajduje się w czołówce eksporterów mebli. Głównymi odbiorcami polskich mebli są Niemcy, Wielka Brytania oraz Czechy. Jedynie 13% naszych produktów wysyłane jest poza Unię Europejską. Wpływ na tak duży eksport ma wysoka jakość produktów, elastyczność produkcji i niższe koszty pracy niż w krajach zachodnich. Według badania przeprowadzonego przez KPMG na eksport swoich produktów decydują się częściej firmy, które na rynku działają mniej niż 7 lat, a także firmy uzyskujące przychody ze sprzedaży większe niż 10 mln zł.



WOLUMEN PRODUKCJI WYBRANYCH GRUP MEBLI:

Wyroby	Jednostka miary	I-VI 2016	I-VI 2017	I-VI 2016/2017
Meble do siedzenia przekształcane w miejsca do spania	tys. sztuk	1 713,42	1 698,00	99,10
Meble drewniane, w rodzaju stosowanych w kuchni	tys. sztuk	2 057,75	2 138,00	103,90
Meble drewniane, w rodzaju stosowanych w sypialni	tys. sztuk	2 941,73	2 827,00	96,10
Meble drewniane, w rodzaju stosowanych w pokojach stołowych i salonach	tys. sztuk	11 795,36	13 718,00	116,30

ZATRUDNIENIE W BRANŻY MEBLARSKIEJ I DRZEWNEJ:

Rodzaj produkcji	I-III 2016	I-III 2017	I-III 2017/I-III 2016
Produkcja wyrobów z drewna, korka, stomy i wikliny	91,33 tys.	94,80 tys.	103,80
Produkcja mebli	147,60 tys.	156,60 tys.	106,10

PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE W BRANŻY MEBLARSKIEJ I DRZEWNEJ:

Rodzaj produkcji	I-III 2016	I-III 2017	I-III 2017/I-III 2016
Produkcja wyrobów z drewna, korka, stomy i wikliny	3 129,20	3 298,19	105,40
Produkcja mebli	3 176,49	3 363,90	105,90

DYNAMIKA HANDLU ZAGRANICZNEGO:

	I-III 2016 Mld zł	I-III 2016 Mld euro	I-III 2017 Mld zł	I-III 2017 Mld euro
Eksport mebli	5 905 441,12	1 351 738,39	6 218 429,50	1 426 084,00
Import mebli	1 128 688,26	257 998,29	1 317 179,20	302 116,00

ZARZĄDZANIE RYZYKIEM CIĄGŁOŚCI DZIAŁANIA

KODEKS DOBRYCH PRAKTYK DLA BRANŻY MEBLARSKIEJ I DRZEWNEJ – CZĘŚĆ 3.

W branży meblarskiej i drzewnej niezwykle ważne jest odpowiednie zarządzanie ryzykiem. Dzięki niemu, w razie szkody, możliwe jest szybkie przywrócenie funkcjonowania zakładu do poziomu sprzed zdarzenia.

 MACIEJ WRÓBEL,
STARSZY INŻYNIER RYZYKA W PZU LAB

Z danych PZU wynika, że nadal niewiele zakładów przemysłowych z danej branży wdrożyło zarządzanie ryzykiem. Przyczyną jest ciągła niewiedza na temat tego procesu, brak polskich norm i wytycznych. Brakuje również specjalistów z odpowiednimi kwalifikacjami i doświadczeniem do koordynacji działań, np. w zakresie opracowywania planu kontynuacji działania. Bardzo ważnym elementem pracy nad takim planem jest bliska współpraca wszystkich działów funkcjonujących w danym przedsiębiorstwie. Na to zwracają baczność uwagę eksperci PZU Lab podczas audytów.

Są cztery rodzaje korporacyjnych ubezpieczeń majątkowych, które obejmują cykle związane z fazą eksploatacji i codziennego funkcjonowania każdego przedsiębiorstwa. Ubezpieczeniami tymi są:

- PD (Property Damage) – z zakresem obejmującym konsekwencje związane z utratą lub uszkodzeniem mienia budynków, budowli czy infrastruktury i wyposażenia, np. na skutek pożaru, wybuchu, klęski żywiołowej czy kradzieży,
- MB (Machinery Breakdown), z ochroną w razie awarii maszyn i urządzeń wchodzących w zakres ubezpieczenia,
- BI (Business Interruption) – dotyczące konsekwencji pośrednich związanych z utratą spodziewanego zysku w wyniku uszkodzenia lub utraty mienia,
- MLoP (Machinery Loss of Profit) – powiązane z utratą spodziewanych zysków w wyniku awarii maszyn i urządzeń.

Dwa pierwsze są najpopularniejsze na rynku i wiedza przedsiębiorców o nich jest na dobrym poziomie. Inaczej jest z ubezpieczeniami utraty zysku BI i MLoP. Mimo że stają się one coraz bardziej popularne, to ich specyfika i znaczenie dla danego przedsiębiorstwa są w dalszym ciągu słabo rozpoznane. Zdarza się również, że są niewłaściwie określone przy szacowaniu sumy ubezpieczenia. Z samej definicji zawartej w warunkach ogólnych każdej firmy ubezpieczeniowej BI i MLoP obejmują zakresem zupełnie inny rodzaj ubezpieczenia. Na terenie zakładu, w którym dochodzi do zdarzenia z zakresu ubezpieczenia PD, tj. pożaru, wybuchu, powodzi itp. bądź awarii kluczowej maszyny lub urządzenia, które są wąskim gardłem procesu produkcyjnego, szkody w zakresie utraty zysku (BI) czy utraty zysku w wyniku awarii maszyny



MACIEJ WRÓBEL, ABSOLWENT SZKOŁY GŁÓWNEJ SŁUŻBY POŻARNICZEJ NA WYDZIALE INŻYNIERII BEZPIECZEŃSTWA POŻAROWEGO ORAZ WYKSZEJ SZKOŁY EKONOMICZNEJ IM. EDWARDA WIŚNIEWSKIEGO NA KIERUNKU ZARZĄDZANIE BEZPIECZEŃSTWEM I HIGIENĄ PRACY. PRZYGODĘ ZAWODOWĄ ROZPOCZĄŁ W 2008 R., POCZĄTKOWO JAKO ASYSTENT PROJEKTANTA, NASTĘPNIE JAKO KIEROWNIK PROJEKTU ODPOWIEDZIALNY ZA PRZYGOTOWYWANIE I KOMPLETNA REALIZACJĘ PROJEKTÓW STAŁYCH INSTALACJI GAŚNICZYCH TRYSKACZOWYCH I GAZOWYCH W NAJWIĘKSZYCH ZAKŁADACH PRZEMYSŁOWYCH W KRAJU. SPECJALISTA I KONSULTANT ROZWIĄZAŃ STOSOWANYCH W ZAKRESIE ZABEZPIECZEŃ PRZECIWOPOŻAROWYCH. Z GRUPĄ PZU ZWIĄZANY OD 2011 R., OD POCZĄTKU ODPOWIEDZIALNY ZA ANALIZĘ RYZYKA JAKO INŻYNIER OCENY RYZYKA. OBECNIE PRACOWNIK PZU LAB NA STANOWISKU STARSZEGO INŻYNIERA RYZYKA. INTERESUJE SIĘ HISTORIĄ I SPORTEM.

lub urządzenia (MLOP) w większości wypadków zostają właściwie rozpoznane dopiero po zdarzeniu. Często jest tak, że utracony przez zakład w wyniku tych zdarzeń zysk jest o wiele dotkliwszy niż awaria samej maszyny.

Czym jest świadome zarządzanie ryzykiem?

Najlepszym sposobem zmniejszenia skutków nagłych zdarzeń jest ich wcześniejsza identyfikacja i podjęcie działań w celu szybkiej odbudowy zakładu czy przywrócenia normalnej wydajności produkcji. Najskuteczniejszym sposobem jest świadome zarządzanie ryzykiem w firmie. Chodzi o podnoszenie szeroko pojętej kultury bezpieczeństwa wśród pracowników, jak i kadry kierowniczej. Ta świadomość ma diametralne znaczenie. Przyczynia się do lepszego przygotowania na zdarzenia nagłe oraz zmniejszenia częstotliwości ich występowania.

Przedsiębiorcy często argumentują, że w ich firmie przez 10, 20 czy 30 lat nie było żadnych większych zdarzeń szkodowych. Z jednej strony świadczyć to może o dobrym zarządzaniu ryzykiem przedsiębiorstwa. Jednak sytuacja taka powoduje, że czujność zakładu może być obniżona i pojawia się niebezpieczna rutyna. Podobnie w zakładach, w których duża szkoda była kilka lat wcześniej. Tam po kilku lub kilkunastu miesiącach przywrócono normalne funkcjonowanie, zastosowano nowe, bezpieczniejsze rozwiązania, ponadstandardowe systemy zabezpieczeń, ulepszone procedury mające na celu podniesienie marginesu bezpieczeństwa. Jednak brak szkód w następnych latach uspił czujność i spowodował rutynę. Wiele firm przeznaczają coraz mniej pieniędzy na działania prewencyjne, bo przez wiele lat nie miały żadnych szkód. Zgodnie z definicją prewencja to zapobieganie niepożądanym zdarzeniom i zagrożeniom. Składają się na nie różnego rodzaju działania prowadzone przez różne podmioty, instytucje, które pod wpływem obowiązujących przepisów krajowych i instytucji odpowiedzialnych za kontrolę ich przestrzegania muszą lub dobrowolnie chcą wdrażać różne rozwiązania. Obecnie firmy ubezpieczeniowe mają coraz większą wiedzę techniczną, wyciągają wnioski ze zdarzeń szkodowych czy, tak jak PZU Lab, dysponują Kodeksem dobrych praktyk dla przemysłu drzewnego.

Z doświadczeń inżynierów PZU Lab zdobytych po kilkuletnich obserwacjach i doświadczeniach podczas audytów i analiz w zakładach produkcyjnych wynika, że zarządzanie ryzykiem ciągłości działania jest niewłaściwie rozumiane i wymaga wiele pracy.

Na rynku nie brakuje podmiotów świadczących usługi w tym zakresie czy opracowujących plany awaryjne. Jednak często ich jakość pozostawia wiele do życzenia. Najbardziej odczuwa to zakład, który zleca wykonanie takiej usługi. Zdarza się, że opracowania te uwzględniają wymagania przepisów prawnych, a nie biorą pod uwagę specyfiki danego zakładu.

O tym, jak ważną rolę odgrywa zarządzanie ryzykiem, świadczą statystyki rynków zachodnich dostępne w Internecie. Wskazują, że wśród dużych firm, które mimo ubezpieczenia i pomocy firmy ubezpieczeniowej w odbudowie majątku po szkodzie:

- 45% z nich zbankrutowało w pierwszym roku po zdarzeniu,
- 30% zbankrutowało w ciągu 2-3 lat od dnia powstania szkody,
- tylko 25% przetrwało i funkcjonuje dalej.

Zakłady, które przetrwały i nadal funkcjonują, to firmy, które były w większej grupie kapitałowej lub miały opracowane plany sytuacji awaryjnych, okresowo aktualizowane i regularnie sprawdzane.

Specyfika branży drzewnej

W razie np. lokalnego pożaru, wybuchu w układzie odpylania lub

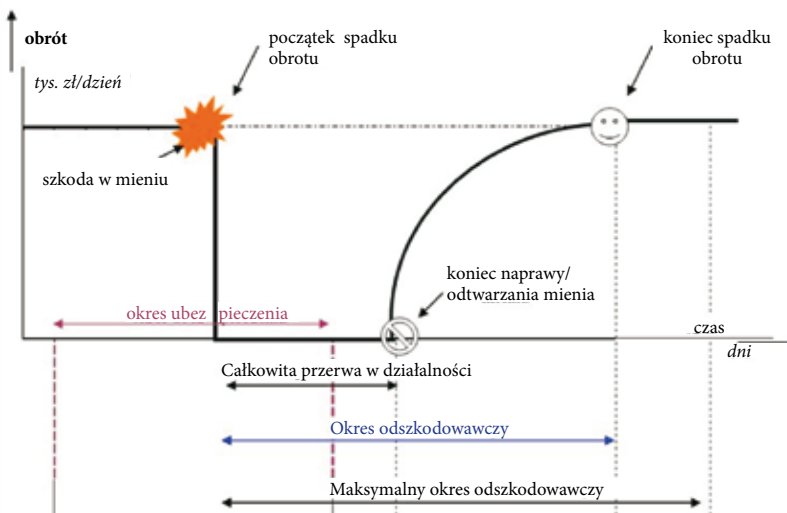
awarii kluczowej maszyny szkodę można naprawić w stosunkowo krótkim czasie. W branży drzewnej, jeśli nie była to szkoda w bardzo dużych rozmiarach, trwa to zwykle od 3 do 6 miesięcy. Jeśli pożar lub wybuch zdarzą się w jednym z kluczowych dla procesu pomieszczeń technicznych, uszkodzony zostanie jedyny układ odpylania pyłu drzewnego z części produkcyjnej lub awarii ulegnie maszyna będąca wąskim gardłem produkcji, której nie można szybko zastąpić, wówczas takie zdarzenie spowoduje wycofanie firmy na pewien czas z rynku lub ograniczenie jej wydajności produkcyjnej. Zakończenie naprawy czy odtworzenie mienia nigdy nie powoduje natychmiastowego przywrócenia zdolności produkcyjnych zakładu sprzed szkody. Powrót do takiej samej wysokości obrotów nastąpi dopiero po kilku lub kilkunastu miesiącach. Przy dużej konkurencji na rynku, a do takiej należy branża drzewna, utrata reputacji i zaufania oraz powrót do obrotów przed szkodą może nigdy nie nastąpić.

Dlatego tak ważne jest odpowiednie zarządzanie ryzykiem. Obejmuje ono szeroki zakres zagadnień, które obejmują przede wszystkim: organizację, przygotowanie i stosowanie kultury bezpieczeństwa, politykę zakładu, procedury i praktyki zarządzania w identyfikacji możliwych zagrożeń, analizę, ocenę, kontrolę i reagowanie na ryzyko. Zatem w razie nagłego zdarzenia powodującego przestój zakładu, dzięki odpowiednim procedurom można szybciej odtworzyć funkcjonowanie zakładu (lub naprawić/wymienić uszkodzoną maszynę) i przywrócić go do poziomu wydajności sprzed zdarzenia. Mają w tym interes dwie strony ubezpieczenia: właściciel firmy i ubezpieczyciel, który pokrywa szkody z polisy.

Im szybciej przedsiębiorstwo podejmie odpowiednie działania, tym mniej odczuwalne będą skutki zdarzenia dla każdej ze stron. Analizowane przypadki szkodowe pozwalają stwierdzić, że podjęcie takich działań na linii właściciel zakładu – firma ubezpieczeniowa jest znacznie łatwiejsze i sprawniejsze wtedy, gdy zakład jest przygotowany na sytuacje awaryjne i posiada zasoby, środki, wiedzę oraz proste i jasne instrukcje postępowania.



W usuwaniu szkody wysokość utraty zysku zarówno w BI i MLOP przedstawia się następująco:



RYS. 1: OPRACOWANIE WŁASNE PZU LAB

PROJEKT ERGOSIGN

ERGONOMICZNY WYPOCZYNEK

Jednym z głównych celów projektu ERGOSIGN w ramach programu Erasmus+ jest opracowanie materiałów szkoleniowych dotyczących ergonomii stosowanej zarówno w przemyśle tapicerskim, jak i w produktach wykorzystywanych podczas snu. Kurs zostanie zrealizowany za pomocą technologii cyfrowej, gdyż dzięki temu możliwe jest dotarcie do grup defaworyzowanych.

 OPRACOWANIE NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW OIGPM



W związku z ciągłym rozwojem świata i poszukiwaniem nowych ścieżek ludzie pragną spędzać czas wolny i w pracy, wybierając do tego najwygodniejsze rozwiązania. Zmiany te obejmują wszystkie sfery życia i dotyczą także wyboru mebli. Obecni konsumenci posiadają coraz większą wiedzę na temat otaczającego ich świata, co w efekcie prowadzi do wzrostu ich świadomości w zakresie oczekiwań. Klienci dokonując zakupu mebla, zwracają uwagę na jego funkcjonalność, użyteczność, estetykę oraz materiały, które służą do jego stworzenia. W związku z tym Ogólnopolska Izba Gospodarcza Producentów Mebli wraz z zagranicznymi partnerami z Hiszpanii, Słowenii oraz Rumunii realizuje europejski projekt ERGOSIGN w programie Erasmus+, którego jednym z głównych celów jest opracowanie materiałów szkoleniowych dotyczących ergonomii stosowanej zarówno w przemyśle tapicerskim, jak i w produktach wykorzystywanych podczas snu.

Ponadto projekt dąży do zdefiniowania i zrozumienia panujących braków w umiejętnościach designerów i potrzebach rynku. W celu zrozumienia, jaka wiedza jest niezbędna, przeprowadzone zostało badanie wśród projektantów pochodzących z Polski, Rumunii, Hiszpanii oraz Słowenii. Ankietowani odpowiadali na pytania, oceniając poziom swojej wiedzy oraz jej ważność. Dzięki przeprowadzeniu badania partnerzy projektu zrozumieli, co jest najważniejsze z punktu widzenia designerów, a następnie podjęli działania mające na celu stworzenie kursu dokształcającego skierowanego do zainteresowanych osób z zakresu wiedzy na temat produktów tapicerowanych oraz służących do snu. Kursanci będą mogli zdobyć wiedzę między innymi z zakresu produkcji kanap i produktów używanych do ich wytworzenia, rodzaju dostępnych materacy, norm i certyfikatów produktów. Poznają również rozwiązania konstrukcyjne stołków/stołków barowych, krzeseł, foteli, kanap, łóżek oraz kołysek.

Materiały wykorzystywane podczas kursu będą się opierały na podstawowych zasadach ergonomii i materiałach, które przyczyniają się do uzyskania ergonomii produktu końcowego. Aby uzyskać przed-

stawiony efekt, do projektu zostanie włączone wykorzystywanie ITC i kompetencji cyfrowych.

Podsumowując: ERGOSIGN ma na celu promowanie i przewidywanie potrzeb w zakresie umiejętności. Realizacja kursu poprawi jakość wiedzy oraz zwiększy umiejętności kursantów.

W związku z przedstawionymi aspektami projektu chcielibyśmy serdecznie zaprosić Państwa oraz Państwa pracowników do uczestniczenia w kursie, który rozpocznie się w październiku 2017 r. i realizowany będzie w języku polskim.



WYZNACZNIKIEM JAKOŚCI WSPÓŁCZESNYCH MEBLI TAPICEROWANYCH JEST FUNKCJONALNOŚĆ. FOT. EKORNES

PROJEKT ALL ON EDGE

NOWE METODY BADAŃ DLA KRAWĘDZI I KANTÓW MEBLI

Ogólnopolska Izba Gospodarcza Producentów Mebli wraz z Instytutem Technologii Drewna oraz Institut für Holztechnologie Dresden Gemeinnützige realizuje międzynarodowy projekt ALL ON EDGE – „Opracowanie obiektywnych metod badań dla wąskich powierzchni i krawędzi elementów meblowych”. Projekt dofinansowany jest przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w ramach inicjatywy Cornet.

 OPRACOWANIE NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW OIGPM

 cornet

 Narodowe Centrum
Badań i Rozwoju

Pomysł na realizację projektu powstał w wyniku braku dokumentów normatywnych, krajowych oraz europejskich, opisujących metody badań wąskich powierzchni i krawędzi mebli. Znane są jedynie, z lat 80. ubiegłego stulecia, normy krajów skandynawskich, w tym szwedzkie i norweskie, często nieodpowiednie do współczesnych rozwiązań technologicznych stosowanych w przemyśle meblarskim. Spowodowało to, iż producenci mebli oraz instytuty badawczo-naukowe opracowały własne metody badań. Dlatego też OIGPM, ITD oraz IHD podjęły się realizacji projektu, rozumiejąc jego wagę i potrzebę uzyskania norm.

Instytut Technologii Drewna (ITD) z Poznania przy współpracy z IHD Institut für Holztechnologie Dresden Gemeinnützige GmbH realizuje zadania związane z opracowaniem nowych metod badań dla krawędzi i kantów mebli. ITD prowadzi prace metodyczne w zakresie badań adhezji powłok lakierowych do podłoża na tzw. kantach mebli, czyli w miejscu łączenia wąskiej i szerokiej powierzchni. Poza tym przez ITD wykonany został prototyp urządzenia służącego do badania adhezji elementów meblowych, który następnie został zmodyfikowany pod względem rozwiązań technicznych obejmujących m.in. rodzaj medium niszczącego.

W ramach kolejnego zadania ITD, po szeregu przeprowadzonych badań i wykonaniu analizy powtarzalności wyników, opracowało projekt metody w zakresie odporności krawędzi na ciepło konwekcyjne (temperaturę) przy zastosowaniu suszarki laboratoryjnej. Metoda badania odporności krawędzi mebli na ciepło kontaktowe przy użyciu wytworzonej w ITD szyny grzewczej jest na etapie badań metodologicznych, w tym sprawdzania powtarzalności wyników badań. Instytut opracowuje również metody badawcze dotyczące odporności

krawędzi na zmienne czynniki klimatyczne. W tym celu zmodernizowano komory klimatyczne w sferze monitorowania parametrów temperatury i wilgotności oraz sprawdzono ww. parametry pracy komór w zakresie czasów przejść między różnymi warunkami wilgotnościowo-temperaturowymi. Pozwoliło to na opracowanie propozycji procedury badawczej i przeprowadzenie wstępnych testów klimatycznych.

Institut für Holztechnologie Dresden Gemeinnützige GmbH (IHD) obecnie koncentruje się przede wszystkim na realizacji prac w zakresie odporności krawędzi meblowych na zmienne temperatury i wilgotność. Na próbach dostarczonych przez producentów frontów meblowych wykonywane są badania w komorach klimatycznych przy zastosowaniu różnych scenariuszy parametrycznych. Równolegle trwają także badania porównawcze w zakresie metod krótkofalowych, które docelowo mają znaleźć zastosowanie bezpośrednio w laboratoriach producentów jako zakładowa kontrola produkcji (ZKP/FPC).

W wyniku prac zrealizowanych przez ITD oraz IHD opracowane mają zostać obiektywne metody badawcze dla wąskich płaszczyzn i krawędzi mebli, które powinny:

- spełniać kryteria powtarzalności i odtwarzalności,
- skutecznie różnicować wąskie płaszczyzny i krawędzie elementów meblowych,
- uwzględniać różnorodność profili krawędzi.

Zakończenie projektu planowane jest na koniec bieżącego roku, a finałne spotkanie konsorcjum projektu wraz z zaangażowanymi w projekt firmami odbędzie się w IHD w połowie listopada.

23RD INTERNATIONAL WOOD MACHINING SEMINAR

MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIE BIZNESU I NAUKI

Zgodna kooperacja organizatorów 23rd International Wood Machining Seminar pozwoliła na stworzenie wydarzenia łączącego naukę z przemysłem.

 SYLWIA OLEŃSKA

Od 28 do 31 maja 2017 r. w Ożarowie Mazowieckim odbyło się jedno z największych wydarzeń naukowych branży meblarskiej i drzewnej – 23rd International Wood Machining Seminar. To międzynarodowe wydarzenie, gromadzące gości z 15 krajów z całego świata (w tym z Japonii, Kanady czy Malezji), zostało zorganizowane przez trzy współpracujące ze sobą instytucje – Ogólnopolską Izbę Gospodarczą Producentów Mebli, Wydział Technologii Drewna Szkoły Głównej

Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie oraz Wydział Mechaniczny Politechniki Gdańskiej.

Biorąc pod uwagę historię seminarium, która sięga 1963 r., należy podkreślić, że ogromnym wyróżnieniem dla polskich organizatorów była sama możliwość przygotowania wydarzenia. Mimo ponad 50-letnich losów konferencji i licznych jej edycji, mających miejsce w Europie, dopiero w tym roku udało się jej zagościć w Polsce. Świadczy





to o tym, że nasz kraj staje się coraz bardziej docenianą gospodarką nie tylko na rynku europejskim, ale także na światowym.

Konferencja IWMS 23 była okazją do międzynarodowych dyskusji naukowców i pracowników branży meblarskiej i drzewnej na temat postępów w badaniach i pracach rozwojowych z zakresu narzędzi do obróbki drewna, procesów zachodzących w czasie obróbki, jak i na temat samych urządzeń i maszyn do obróbki.

Konferencję rozpoczęły wystąpienia dwóch polskich profesjonalistów branży meblarskiej – dr. inż. Tomasza Wiktorskiego oraz prof. Jerzego Smardzewskiego, którzy przybliżyli zagranicznym gościom sytuację polskiego sektora drzewnego na tle gospodarki ogólnoswiatowej. Sesję wprowadzającą poprowadził przewodniczący, a zarazem jeden z założycieli i pomysłodawców serii IWMS – profesor Gary Schajer z University of British Columbia z Kanady. Pozostały program seminarium został podzielony na dziesięć sesji tematycznych – jedną sesję posterową oraz dziewięć sesji z prezentacjami ustnymi.

Jak się okazało, również przerwy w sesjach stanowiły ważny moment dla uczestników konferencji, który umożliwiał im wymianę poglądów i spostrzeżeń na temat przedstawianych zagadnień. Był to również czas nawiązywania kontaktów pomiędzy naukowcami a zainteresowanymi ich badaniami przedstawicielami firm produkcyjnych.

Oprócz tego w drugim dniu obrad uczestnicy mieli możliwość poznania polskiej kultury poprzez wizytę w Skansenie Budownictwa Drewnianego w Granicy, wycieczkę po Żelazowej Woli oraz występy zorganizowane w ramach uroczystej kolacji.

Po seminarium zainteresowani uczestnicy wzięli udział w dwudniowej branżowej wycieczce objazdowej, która stanowiła okazję do poznania



przez nich zaawansowania i innowacyjności polskiego przemysłu drzewnego. W ramach tego wydarzenia uczestnicy odwiedzili trzy duże zakłady – IKEA Wielbark, Szynaka Meble oraz IKEA Lubawa. W trakcie wyjazdu goszczeni byli przez prezesa Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli Jana Szynakę w Pałacu w Mortęgach.

Pozytywne komentarze sływające od gości z różnych stron świata pozwalają twierdzić, że 23rd International Wood Machining Seminar odniósł sukces i być może w kolejnych latach, po wizycie w Azji i Ameryce Północnej, kolejny raz zagości w naszym kraju.



MIĘDZYNARODOWE TARGI POZNAŃSKIE ZAPRASZAJĄ NA NOWE TARGI MEBLOWE DO... WARSZAWY

Zaawansowane firmy wdrażają systemy pozwalające na personalizowanie mebli w przeglądarce internetowej, z automatyczną wyceną i przygotowaniem danych do ich produkcji. Zaś te najbardziej rozwinięte łączą ze sobą pojedyncze aplikacje w platformy – internetowe fabryki mebli.

OPRACOWANIE NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW MTP

W kalendarzu wydarzeń targowych dla branży meblarskiej przybył w tym roku kolejny ważny termin. Od 26 do 28 października 2017 r. Międzynarodowe Targi Poznańskie organizują w Warszawie, w Centrum EXPO XXI, Targi Mebli i Wyposażenia Wnętrz FURNISHOW. To okazja dla kupców meblowych, by uzupełnić swoją ofertę handlową po letnim sezonie sprzedażowym, a dla producentów, by wypromować swoje kolekcje.

Formuła b2b/b2c

– Targi FURNISHOW mają formułę mieszaną. Adresowane są głównie do projektantów i handlowców: przedstawicieli sieci meblowych oraz salonów mebli i artykułów wyposażenia wnętrz. Ale w ostatni dzień, w sobotę, ekspozycja dostępna będzie także dla klientów detalicznych zainteresowanych zakupem mebli czy też poszukujących inspiracji w aranżacji wnętrz – mówi dyrektor targów FURNISHOW Robert Mieldziuk.

Jak podkreśla, wydarzenie to nie ma stanowić konkurencji wobec odbywających się w marcu w Poznaniu międzynarodowych kontraktacji meblowych MEBLE POLSKA, lecz raczej ma być uzupełnieniem oferty dla branży meblarskiej. Oba wydarzenia organizowane są przez Międzynarodowe Targi Poznańskie.

– Z naszych rozmów z producentami mebli wynika, że istnieje w Polsce rynkowa potrzeba organizacji mocnych pod względem jakości profesjonalnych zwiędzających targów meblowych w drugiej połowie roku. Słowo mocnych ma w tym wypadku kluczowe znaczenie, bo – jak wiemy – w okresie jesiennym organizowanych jest kilka meblowych imprez targowych, które tego warunku nie spełniają – mówi Robert Mieldziuk.

Poznański patent na zwiędzających

Obietnice dotyczące wysokiej jakości profesjonalnej publiczności mają w wypadku Międzynarodowych Targów Poznańskich pokrycie w ogromnym doświędczeniu organizatorów, którzy zamierzają w promocji targów wykorzystać sprawdzone elementy strategii komunikacyjnej będącej źródłem sukcesu targów MEBLE POLSKA. FURNISHOW poprzedzi intensywna kampania promocyjna obejmująca wysyłkę zaproszeń do bazy ponad 35 000 kupców meblowych,



TARGI FURNISHOW STAWIAJĄ NA JAKOŚĆ, ZARÓWNO WYKONANIA, JAK I DESIGNU. IDEALNYM PRZYKŁADEM POŁĄCZENIA TYCH ELEMENTÓW SĄ MEBLE PORTUGALSKIEGO STUDIA AROUND THE TREE, KTÓRE BĘDZIE MOŻNA ZOBACZYĆ W WARSZAWIE. FOT. MTP

projektantów oraz telemarketing skierowany do około 3 000 kluczowych handlowców. Podobne działania stosowane przy okazji poznańskich targów meblowych sprawiły, że w ciągu ostatnich lat liczba zwiędzających MEBLE POLSKA zwiększyła się czterokrotnie i przekracza już 20 000 profesjonalistów.

– Liczymy, że ze względów logistycznych wizyta na targach w Warszawie będzie atrakcyjna dla przedstawicieli salonów meblowych z całej Polski – podkreśla dyrektor FURNISHOW. – Zaproszenie do odwiedzenia targów przesłane zostanie także do kupców zagranicznych, ze szczególnym uwzględnieniem krajów Europy Wschodniej.

Doświędzony szef projektu

Dyrektor całego projektu Robert Mieldziuk jest dobrze znany w branży meblarskiej. Przez całe życie zawodowe związany jest ze sprzedażą. Posiada też wieloletnie doświędczenie w organizacji targów meblowych i liczne kontakty wśród profesjonalistów związanych z przemysłem meblarskim.

– Znajomość branży z pewnością będzie przy organizacji FURNISHOW sporym atutem. Jestem przekonany, że we współpracy z producentami mebli wypracujemy taką formułę tego wydarzenia, która zapewni mu sukces i trwałe, stałe miejsce w kalendarzach kupców meblowych – mówi Robert Mieldziuk.